Międzynarodowy Biuletyn Modlitewny Dla Kobiet

United Pentecostal Church Intl
Październik 2021

Włożyć Moją Rodzinę w Jego Ręce

By Sandra Morgan

Z biegiem lat nauczyłam się oddawać moją rodzinę w pełne mocy i kochające ręce Boga. Z pewnością były chwile, kiedy to ja stawałam na przeszkodzie. Myślałam, że wiem, co jest najlepsze, tylko po to, by przysporzyć sobie i innym niepotrzebnego stresu i bólu. Miałam też swój dział w bólu serca. Doświadczyłam momentów, których nie lubiłam lub nie rozumiałam - utrata bliskich w wyniku tragedii lub przedwczesnej śmierci, dziecko z diagnozą zmieniającą życie - okazje do kwestionowania tego, co dzieje się w moim świecie, do odczuwania gniewu wobec Boga.

Nigdy nie zapomnę chwili, która miała miejsce prawie rok temu, chwili, która na zawsze zmieniła moje myślenie. Byłam bardzo blisko utraty czegoś bardzo cennego, ponieważ nie oddawałam Bogu okoliczności dotyczących mojej rodziny. Pozwalałam, by rządził strach. W odpowiedzi na strach często cytuję Psalm 56,3: " Ilekroć lęk mnie ogarnia, W Tobie mam nadzieję.". Nauczyłam się robić rzeczy nawet wtedy, kiedy się boję.

Pierwszy List Piotra 5:7 mówi: " Wszelką troskę swoją złóżcie na niego, gdyż On ma o was staranie.". Ten werset jest tak prosty, ale my utrudniamy go, pozwalając, by nasze własne myśli wchodziły nam w drogę, pozwalając, by rządziły nami wątpliwości i strach. Zrzucać oznacza tutaj "Zrzucać". Nie możemy oczekiwać, że Bóg po prostu zabierze od nas nasze zmartwienia; musimy Mu je oddać. On nigdy nie przestaje się troszczyć. On nieustannie troszczy się o nas. On po prostu nigdy nie przestaje kochać i troszczyć się o nas.

Jako kobiety mamy tendencję do zamartwiania się. Na przykład u mojego najmłodszego syna zdiagnozowano guza kręgosłupa, gdy miał czternaście lat, i to na zawsze zmieniło jego życie. Teraz ma dwadzieścia lat i w większości radzi sobie z podstawową opieką, ale jego stan się pogarsza. Martwię się o to, kto będzie się nim opiekował, kiedy mnie i jego ojca już nie będzie lub kiedy nie będziemy w stanie mu pomóc. Ostatnio poczułam, jak Pan wywarł na moim sercu wrażenie z Ewangelii Mateusza 6,34: "Nie troszczcie się więc o dzień jutrzejszy, gdyż dzień jutrzejszy będzie miał własne troski. Dosyć ma dzień swego utrapienia". Wiem, że to nie usprawiedliwia nas od robienia planów i przygotowań na jego przyszłość, ale zachęca mnie do pokładania wiary w Bogu i ufania, że On trzyma przyszłość w swoich rękach. Jego zdolność do troszczenia się o mojego syna jest o wiele większa niż moja. On ma dla niego plan i cel, który wykracza poza to, co mogę sobie wyobrazić.

" Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie." (List do Filipian 4:6-7).

Jedynym bezpiecznym miejscem, gdzie mogę oddać moją rodzinę, są ręce Boga. Z wieloma modlitwami robimy wszystko, co w naszej mocy, zgodnie z Pismem Świętym, czyniąc to, co do nas należy, by ich przygotować i pozwolić, by Boży pokój nas otaczał.

Uwaga: Sandra Morgan i jej mąż Jeffrey są pastorami Kościoła Hope Center w Mountain Home, Arkansas. Jest mamą czterech kaznodziejów i babcią dwóch pięknych wnucząt (kolejne w drodze). Czuje się błogosławiona ponad miarę.

Modlitwa o Moją Rodzinę

by Elizabeth Turner

Zanim mój mąż i ja zostaliśmy zbawieni, zastanawialiśmy się, czy w ogóle powinniśmy mieć dzieci, bo myśleliśmy: "Jak możemy wychować dzieci, żeby wyrosły na dobrych ludzi?". Potem trafiliśmy do Kościoła i zaczęliśmy rozumieć, że Biblia zawiera wszystkie wzorce potrzebne do dobrego wychowania naszych przyszłych dzieci: " Wychowuj chłopca odpowiednio do drogi, którą ma iść, a nie zejdzie z niej nawet w starości." (Przyp.Sal. 22:6).

Później, po wysłuchaniu żony pastora nauczającej o wychowaniu dzieci i opisującej, jak modliła się za każde ze swoich dzieci przed drzwiami ich sypialni, gdy już zasnęły każdej nocy, zdecydowałam, o co chcę prosić Pana dla naszych przyszłych dzieci i zaczęłam modlić się za nie każdej nocy. Oto jak się modliłam, wypowiadiając ich imiona, po ich narodzinach.

Jezu, dziękuję Ci za naszą Rebekę. Zbaw ją w niebie, Jezu. Cokolwiek będzie trzeba, zbaw ją w niebie!

Jezu, daj jej jakieś talenty do wykorzystania na Twoją chwałę, aby używała tych talentów tylko na Twoją chwałę.

Daj mojemu mężowi i mnie mądrość, aby wychować ją w taki sposób, aby CHCIAŁA Ci służyć, aby była GORĄCA do służenia Tobie i aby CHCIAŁA służyć Tobie, Jezu, każdego dnia swojego życia.

Pomóż jej zobaczyć ten stary, zły świat takim, jakim jest naprawdę, bez uczestnictwa w nim. Daj jej obrzydzenie do grzechu, a jednocześnie współczucie dla grzesznika. I niech to wszystko pomoże jej mocno docenić Ciebie, Jezusa, Twoje Słowo, Twojego Ducha, Twoją Prawdę, Twoich ludzi i Twój Kościół.

Gdybyś nie zwlekał wystarczająco długo, aby wyszła za mąż, modlę się, abyś nawet teraz wychowywał tego młodego człowieka, aby Ci dobrze służył. Pomóż im obojgu wiedzieć, że nikt inny nie jest dla nich odpowiedni, ale że oni są odpowiedni dla siebie nawzajem, kiedy nadejdzie właściwy czas. Jezu, daj im cierpliwość, by czekali na Twój doskonały czas.

Modlę się, aby szukali Ciebie we wszystkim, aby szukali Ciebie w kwestii tego, kiedy się pobrać i kiedy mieć dzieci. I modlę się, aby każde dziecko, które będą mieli, było ogromnym błogosławieństwem w ich pracy dla Ciebie, a nie przeszkodą. Pomóż im zawsze pracować dla Ciebie jako rodzina. Modlę się, abyś dał każdemu z nich posługę, w której będą mogli pracować dla Ciebie. I, Jezu, daj każdemu z nich zapał, determinację, miłość i ciężar, których potrzebują, aby dać z siebie wszystko w pracy dla Ciebie, w imieniu Jezusa. Amen.

Uwaga: Elizabeth Turner i jej mąż służyli jako misjonarze UPCI przez trzydzieści sześć lat zarówno w Korei Południowej, jak i w byłym Związku Radzieckim, a obecnie nauczają w Indiana Bible College. Przekonała się, że modlitwa za jej dzieci, a teraz także wnuki, jest skuteczna, ponieważ wszyscy są zbawieni i aktywni w kościele. Jej syn i jego rodzina są misjonarzami UPCI w Estonii, a córka jest głęboko zaangażowana w posługę Kwestury Biblijnej i szkółki niedzielnej.

Moja Rodzina w Bożych Rękach

By Anne Johnston

“Schronem pewnym jest Bóg wiekuisty, A tu na dole ramiona wieczne” (V Mojż. 33:27).

Co za dreszczyk emocji, gdy po raz pierwszy trzymamy to nowo urodzone dziecko w ramionach. Dziękujemy Bogu za to, że pobłogosławił nas tym cennym dzieckiem. Wtedy ogarnia nas strach. Uświadamiamy sobie, że jesteśmy odpowiedzialni za ochronę tego dziecka i wychowanie go tak, aby kochało i służyło Bogu. Jak, na całym świecie, uda nam się wykonać to zadanie?

Jest to szczególny moment, kiedy przedstawiamy nasze dziecko Panu. Gdy pastor trzyma malucha i modli się za niego, czujemy obecność Pana, który nas otacza. Wiara wzrasta w naszym sercu, że Pan da nam kierunek i wskazówki, których potrzebujemy, aby uformować i ukształtować ich życie. My jesteśmy tylko opiekunami.

Gdy dziecko rośnie i dołączają do niego bracia i/lub siostry, zadanie to staje się coraz bardziej przytłaczające. Ale Pan daje nam pewność, że jest z nami na każdym kroku. Naszym obowiązkiem jest zabieranie ich do szkółki niedzielnej i kościoła, budowanie rodzinnego ołtarza w naszym domu i uczenie ich, jak czytać Biblię i modlić się. Jaka to radość, gdy widzimy, jak otwierają swoje serca dla Pana i pozwalają, by Jego miłość wypełniła ich życie.

Uczymy je, że Bóg ma plan dla ich życia, że chce, aby wybierały swoich przyjaciół ostrożnie i były otwarte na Jego wezwanie. Doradzamy im w wyborze kariery, modląc się, aby Pan pomógł im podjąć mądre decyzje. Czy będziemy popełniać błędy? Oczywiście, że będziemy, ale stoimy na obietnicy, że Bóg współdziała we wszystkim dla naszego dobra.

Nadejdzie dzień, kiedy opuszczą nasz dom, by podążać własną drogą w świecie. Nie będziemy tam, by doradzać im w każdej decyzji, jaką podejmą. Ufamy, że z pomocą Pana zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, by je przygotować. Teraz musimy zrezygnować z naszej kontroli i oddać je w Boże ręce. Nadal będziemy ich kochać, modlić się za nich i być przy nich, gdy będą nas wołać. Pozbywamy się wszelkich obaw i ufamy Panu, że będzie kontynuował swoją pracę w ich życiu.

Kiedy jedno z naszych dzieci postanawia odejść od wszystkiego, czego je nauczono, wróg chciałby nam powiedzieć, że zawiedliśmy. Wtedy właśnie musimy oprzeć się na Panu i zdać sobie sprawę, że On może zaopiekować się nimi o wiele lepiej niż my. Codziennie wypowiadamy ich imiona w modlitwie, przypominając Bogu, że są Jego dziećmi i ufając, że On je przywróci.

Nie możemy ich zmusić do służenia Bogu, ale z Bogiem wszystko jest możliwe i bez względu na to, w jakim wieku są nasze dzieci, zostawiamy je bezpiecznie w Jego rękach. Nigdy nie przestaniemy się modlić i wierzyć, że On ma kontrolę i że wszystko działa dla naszego dobra.

Uwaga: Anne Johnston jest absolwentką UPBI (obecnie Northeast Christian College) w Nowym Brunszwiku, córką pastora, która przez większość swojego życia była zaangażowane w różne aspekty pracy ewangelicznej. Matka trojga dzieci i babcia sześciorga, Anne uczęszcza do West Island United Pentecostal Church w Pointe Claire, QC, i jest członkiem The King's Translators.

Od Wydawcy

Bóg czyni potężne rzeczy!

Bóg otwiera wiele drzwi i ten biuletyn jest teraz dostępny w następujących językach: angielskim, arabskim, chińskim uproszczonym, chińskim tradycyjnym, czeskim, holenderskim, fidżyjskim, filipińskim, francuskim, niemieckim, greckim, włoskim, japońskim, polskim, portugalskim, rumuńskim, hiszpańskim, sri lankijskim, suahili, szwedzkim i tajskim.

Pomóż nam modlić się o więcej tłumaczy!

Jeśli chcesz otrzymać którekolwiek z powyższych tłumaczeń, wyślij prośbę na LadiesPrayerInternational@aol.com I z przyjemnością dodamy Cię do naszej listy wysyłkowej!
Odwiedź Ladies Prayer International na Facebook i daj "like" naszej stronie!

Szanowna Liderko Zespołu Modlitewnego, Odwiedź stronę Ladies Prayer International na Facebooku i „polub" naszą stronę! lub wyślij zapytanie e-mailem na adres:

LadiesPrayerInternational@aol.com

Proszę, podziel się tymi informacjami ze swoim kościołem, przyjaciółmi i rodziną. Dziękujemy za twoje bycie częścią tej dobrze prosperującej służby modlitewnej i za pomoc w rozpowszechnianiu informacji o DARMOWYM biuletynie i stronie na Facebooku!

Kim jesteśmy . . . Od 1999: Ladies Prayer Intl. składa się z kobiet na całym świecie, które spotykają się w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca, aby zjednoczyć się w konkretnej modlitwie za swoje dzieci oraz dzieci lokalnego kościoła i wspólnoty.

Nasza misja . . . Jesteśmy zaangażowane w duchowe zachowanie tego pokolenia i nie tylko, a także duchową odnowę poprzednich pokoleń.

Nasza potrzeba. . . Zaangażowane kobiety, które zbiorą się razem w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca i będą modlić się skoncentrowaną modlitwą za swoje dzieci.

Trzy priorytety modlitwy ...

• Zbawienie naszych dzieci (Izajasza 49:25; Psalm 144: 12; Izajasza 43: 5-6).

• Żeby przyęły na własność wiarę w odpowiednim wieku (1 Jana 2: 25-28; Jakuba 1:25).

• Żeby weszły do służby żniwa Pańskiego (Mateusz 9:38).